KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Października. NIEDZIELA. Rok 1831.

№ 294.

WSPOMNIENIA. Opuszczenie Kalisza przez Szwedów 1706.

Listy Kupieckie odebrane wczoraj, po większej części donoszą, że po upłynionem zawieszeniu broni między *Belgją* a *Holandją*, jeszcze nierozpoczęły się kroki nieprzyiacielskie. — Jesień teraźniejsza ciągle pogodna, i tem się odróżnią od zeszłych, że od kilkunastu dni o bardzo znaczną liczbę mniej umiera Ludzi w *Warszawie* niż jak w tym czasie bywało. — Gazety Krakowskie zaprzeczaią i pogłoskom ustnym i doniesieniom w zagranicznych gazetach umieszczonym, że w *Krakowie* były zaburzenia rewolucyjne. — Przed Adwentem ma się odbyć w *Warszawie* powtórny obrzęd małżeński czyli *złote wesele* zacnej pary, której syn tegoż dnia obchodzić będzie *srebrne wesele*, i tegoż dnia ich Wnuczka zostanie zaślubioną. — Gazeta *Królewiecka* donosi że wojsko *Polskie* które weszło do *Pruss*, po odbyciu kwarantanny, udało się na wskazane miejsca, a dowodzący *Rybiński* i sztab przebywać maią w *Elblągu*. — W Trybunale cywil: Województwa *Mazowieckiego*, od kilku dni już kilkanaście spraw wprowadzono. — Posąg Xięcia *Józefa Poniatowskiego* w pracowni spiżów JPP. *Gregoarow* iest ukończony; osoba Xięcia iuż iest odlaną, teraz zajmuią się odlewaniem konia. — Radcy stanu Józef *Morawski* i Xawery *Potocki* przybyli do Warszawy.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 22 i pół do 26. Pszenicy od 33 do 36. Jęczmienia od 18 do 24. Owsa od 11 do 14. Siana furę iednokonną od 24 do 32; parokonną od 36 do 56. Słomy furę od 12 do 20.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji. — W skutku odezwy *Konsulatu Jeneralnego Pruskiego* z daty 22 b. m. i r. podaie do Publicznej wiadomości, iż z powodu okazującej się w mieście *Rajgrodzie* Województwie *Augustowskiem* i innych miejscach zarazy na Bydło, Reiencje Królewsko Pruskie w *Gumbinnen* i *Królewcu* zarządziły zamknięcie granicy od strony Królestwa Polskiego w ten sposób: iż ani Bydła rogatego, ani Owiec i Trzody, ani też artykułów takową zarazę przenieść mogących z Polski do Pruss wprowadzać niewolno. — Radca Stanu najstarszy Dyrektor Jeneralny, dyryguiący, *A. Suminski.* — Sekretarz Jeneralny *Aug: Karski.*

Z Petersburga. — Na przedstawienie Głównodowodzącego 1szą armją, oparte na doniesieniu byłego tymczasowego woiennego Gubernatora Wileńskiego i Grodzieńskiego Jen: Adj: *Chrapowickiego*, o obywatelu guberni Wileńskiej *Szwojnickim*, niemaiącym żadnej rangi, który, w czasie wybuchłego buntu, odebrawszy broń od swych włościan, oddał ją wojskowej zwierzchności sam zaś przyłączył się do wojska naszego iako prosty ochotnik i wspólnie z niem działał przeciw powstańcom, narażaiąc się na iawne niebezpieczeństwo, CESARZ Jmć, ze względu na tak szczególną gorliwość i wierność *Szwojnickiego*, najłaskawiej mianować go raczył Radcą honorowym. — N. PAN raczył ozdobić orderem Stej *Anny* z koroną Cesarską Szefa 10tej Dywizji piechoty Jenerała Porucznika *Bartolomeia* 1go, i Jene-

rałów-Maiorów Barona *Delingshauzena*, *Łaskarewa* 2go Szefa 3ciej Dywizji Huzarskiej, *Płochowa* Dowódzcę 1ej Bry: Dywizji 1szej Dragonów i *Greffsa* 1go Dowódzcę 2ej Bryga: 3ciej Dywizji Kirysjerskiej, za waleczność w czasie bitw z powstańcami Polskiemi. — Dnia 7go b. m. zakończył życie nadworny Lekarz Jego Ces: Mości Doktor *Rehmann.* — Kurs rubli srebrnych takiż iak w roku zeszłym, za rubla srebrem płaci się 3 ruble 60 kopiiek assygnacjami. — W *Petersburgu* będzie wzniesiony na placu przy zimowym pałacu Pomnik na cześć błogosławionej pamięci Cesarza ALEXANDRA. Będzie to kolumna w kształcie *Troiana*, z granitu sprowadzonego z odnogi *Finlandzkiej*. To arcy dzieło pomnoży ozdoby tej pięknej stolicy.

Jedna z gazet francuzkich zwraca uwagę że teraz kilku Posłów francuzkich przy dworach Europejskich, znajduią się w Paryżu, iako to: Xiąże *Mortemar* z Petersburga, Hrabia *Flakolt* z Berlina, Hrabia *Harkur* z Madrytu i Baron *Diro* z Hagi; mówią także że Marszałek *Mezon* Poseł przy dworze Austrjackim i Poseł fran: przy dworze Szwedzkim maią przybyć do *Paryża.* — W *Strasburgu* trwaią ciągle śledztwa sprawców tamecznych rozruchów i już 13cie osób z tego powodu uwięziono. — Obóz armji północnej Francji znajduie się pod miastem *Obeż*, na obszernej niwie, gdzie dawnemi czasy był obóz Rzymski a później w r. 1813 obóz Cesarsko-Rossyjski. Ten obóz składa się z 1000 dobrze opatrzonych baraków, wierzchnie ściany są okryte ziemią a dachy słomą. — Dotąd na wałach *Tulonu* nieznajdowały się armaty, teraz wciągnięto 24 funtowe działa na bastjony przed bramami ku *Włochom* i *Francji.* — W *Rzymie* pomnaża się nędza między biedną klasą ludzi mnóstwo żebraków włóczy się po ulicach tej stolicy, wieczorem staią się oni niebezpiecznemi dla przechodzących, tak dalece, że nikt niepoważa się wieczorem odwiedzać tak zwane schody hiszpańskie. W *Rzymie* trwaią dotąd choroby, iednak mieszkańcy nie umieraią tak często iak przed kilką miesiącami. W okolicach tej stolicy rozszerza się gwałtownie febra. W miasteczku *Walentyno* 16ta część ludności tamecznej umarła. Boiaźń aby cholera niezbliżyła się do *Rzymu*, pomnaża się, z tego powodu tameczna policja przykazała utrzymywanie czystości, oraz zakazała chowanie zmarłych w otwartych trumnach i wystawienie ich na widok publiczny. — W *Ankonie* widziano niedawno rzadkie zjawisko na sklepieniu Nieba; nagle słońce zostało zaćmione iak gdyby go czarna chmura zasłoniła; gdy się bliżej przekonano, były to czarne *muchy* z czerwonemi główkami, które tworzyły tę okropną chmurę. Niektórzy twierdzą, że rozmaite zjawiska natury które się w tym roku okazały nawet w odległych kraiach, potwierdzaią przepowiednią sławnego badacza *Niebursa*, który utrzymywał, że po takich zjawiskach nastąpią lata, w których zarazy mniej będą ludzi i zwierzęta niszczyć. — W *Palermo* strzelono do powozu Xiężny *Werbuka* zabito iej towarzysza a Xżnę raniono w rękę. — Donoszą z *Paryża*, że *Gulierno* dowódca tak zwanej bandy *Szuanow*, były Maior armji francuzkiej został schwytany i zaprowadzony do więzienia; wspólnicy tej bandy schwytali niedawno młodą dziewczynę, w mniemaniu, że wyśledziła ich siedzibę, za co tę nieszczęśliwą ofiarę barbarzyńcy zamknęli w beczcę, a potem spuścili z spadzistej góry wgłąb wąwozu; gdzie w najokropniejszych boleściach zakończyła życie. — Bataljon legji cudzoziemsko-francuzkiej przybywszy do *Tulonu*, wypłynął do *Oran.* — Znajduiący się emigranci hiszpańscy w *Paryżu*, odebrali rozkaz w prze-

ciągu 24 godzinach opuścić tę stolicę. — Na wyspie Francu: S. *Łucji* okropna burza zniszczyła wszystkie chaty tamecznych Murzynów, oraz plantacje, drzewa itp. — Król Francuzki odebrał wiadomość, że Posłowie wielkich Mocarstw europejskich zgodzili się na wzmocnienie granic między Belgją i Holandją. — Gazeta Angielska *Times* donosi, że osoby dworu Królewskiego, przeciwne proiektowi reformy, zostały oddalone. — Mówią że Rząd *Angielski* mianować będzie znanego obrońce Katolików Jrladzkich P. *Okonela* Jeneralnym Prokuratorem *Jrlandji*. — Z armji Austrjackiej teraz znajduie się 100,000 officerów, podofficerów i żołnierzy na urlopach. — Okropny orkan okazał się na wyspie *Kubie*. Mury tamecznego zamku *Moro* i kilka dużych magazynów, oraz szpital wojskowy, zostały obalone, a 7 okrętów w tamecznym porcie zatopiło się, prócz tego kościół i inne domy mieszkalne, trwale murowane, znacznie są uszkodzone. Ta nawałnica trwała od godziny 10 zrana do 1 po południu. W okolicy miasta *Kuby* znaczna liczba ludzi utraciła życie. — W *Anger* schwytano dowódcę bandy rabusiów nazwiskiem *Sortman*, który był postrachem całej okolicy. — Późniejsze wiadomości donoszą z Anglji że na wyspie *Borbados* z powodu okropnego orkanu 5000 ludzi utraciło życie a 18,000 zostało ranionych! Wszystkie tameczne kościoły są napełnione choremi, gdyż w szpitalach iuż niebyło dla nich miejsca. — Poseł Cesarsko-Rossyjski przy dworze Holenderskim Pan *Gurjew* został powołany do swego dworu, na miejsce iego przybędzie inny Poseł. — Wyrachowano, że na dokończenie podziemnej drogi pod *Tamizą* w *Londynie* ieszcze potrzebna iest summa 9,820,000 złp. — W *Paryżu* w Izbie deputowanych znowu trwały narady o dodatkach i poprawkach w proiekcie o Parach; dość ważne były dyskusje o *Kandydaturze*, i chociaż ten systemat wielu deputowanych silnie popierało, przy głosowaniu upadł, co sprawiło powszechną radość. — Z różnych stron Anglji ustawicznie przesyłaią adressa prosząc Króla aby wznowił i popierał proiekt reformy Parlamentu. Może nigdy w Anglji Ministrowie niemieli takiej wziętości u Ludu iak teraz. Zupełnie ucichła pogłoska że X*ż*e *Welington* ma znowu objąć ster w Ministerjum. — Słychać, że przy ostatnich układach z Belgją a Holandją, prócz rozłączenia tych kraiów inne artykuły zachowane być maią powiększej części według traktatu *Wiedeńskiego*. — X*ż*e *Modeny* ogłosił powtórną amnestją łaskawszą od pierwszej. Także i X*ż*na *Parmy* ogłosiła nowe w tej mierze postanowienia, które dowodzą iej łaskawość. — Głównemi sprawcami ostatnich zaburzeń w Grecji są: *Miaulis*, *Kondorjoti*, *Grizjoti*, *Orlando*, *Bulgari*, *Maurokordato*, *Farmakidi* i *Marjoti*.

Pewien ubogi, nieznany, ale wcale utalentowany Autor, zaniósł do iednego z bogatych księgarzy *Edynburga* ułożone przez siebie rękopismo. W kilka dni przybył znowu i zapytał się tegoż, wiele za to dziełko honorarjum zapłaci. 200 złp: rzekł po nieiakim namyśle księgarz. „To bardzo mało“ odparł ubogi autor, wzruszaiąc ramionami „ale muszę wziąć, bo żona moia słaba, więc pieniędzy potrzebny jestem.“ Zdarzyło się właśnie, że *Walter-Skott* był przy tej rozmowie. „A mnie“ rzecze, zwracaiąc się do księgarza „wiele dałbyś WPan za dzieło podobnej wielkości?“ „WPanu, mój Panie, WPanu 40,000 złp: bez namysłu“ odrzekł z pośpiechem nakładnik. „Dobrze więc“ mówił dalej sławny autor „to dzieło iest moie“ a rzekłszy to, wziął pióro i dopisał na tytule owe tyle znaczące wyrazy: *przez autora Wawerleia*. Nad podziw u-

szczęśliwionemu autorowi rękopismą istotnie pieniądze te wyliczono. — Gdy pod czas systematu kolonjalnego surowo przestrzegał *Bonaparte* wykonania onegoż, polował razu iednego w lesie Wincenskim. Zsiadł z konia, a idąc ulicą, zapach kawy palonej usłyszał. Natychmiast wszedł do domu, z którego ten zapach wychodził i mieszkańca iego, Proboszcza, ujrzał palącego kawę. „Jako, Mości Xięże Proboszczu, WPan kawę palisz? Zdaie mi się, że zakazana“ rzecze doń.... Z największą obojętnością odrzekł Proboszcz: „Wiem o tem, że zakazana Najiaś Panie i dla tego ią palę, ażeby zniszczała.“ Cesarz rozśmiał się i w nagrodę tej dowcipnej odpowiedzi posłał mu centnar kawy z własnego zapasu, gdyż sam nigdy się bez niej nie obchodził.

Portret tchórza cholerycznego. — Najprzód mieć powinien na sobie skórę z *gummi elasticum*, na tej wielki plaster ze smoły, obwiązany kilką łokciami flanelli. Na sercu mieć powinien talerz; na piersiach wielki worek z ciepłym piaskiem; na około szyi podwójną chustkę, napełnioną bzem i ziarkami pieprzu; uszy zatkane bawełną z kanforą; koło nosa flaszeczkę z octem 4ch złodziei, a około ust gałązkę kalmusu. Na zawiązce z flanelli mieć powinien koszulę posypaną wapnem chlorycznem, na tej kaftanik wełniany, na nim gorącą cegiełkę, kamizelkę z wapnem chlorycznem, flanellowe spodnie, niciane pończochy gotowane w occie, a na tych wełniane kamforą potarte, pod podeszwami płytkie miedziane flaszki z wodą ciepłą, a dopiero na tych trzewiki. Za łytkami powinien mieć wiszące 2 dzbanki z wodą ciepłą. Na to wszystko niech wdzieie wielki szlafrok bawełniany chlorem potarty, a wreszcie płaszcz z cerąty i takiż kapelusz. W prawej kieszeni mieć powinien funt herbaty melisowej i pół funta dzięgielu, w lewej szałwią i rumianek. W kieszonkach kamizelkowych powinien mieć dwa flakoniki, ieden z olejkiem rumiankowym, drugi z kamforowym. Wreszcie trzymaiąc w prawej ręce gałąź bzu, w lewej akacji, a w ustach z ćwierć funta kalmusu, powinien mieć na około siebie szczotki do tarcia, cegły, futra i t. p. rzeczy, a pewny będzie, że na cholerę... najpierwszy zachorować może. *(z Gazety Wie:)*

P. T. *Sierociński* ogłosił, iż opieraiąc się na przekonaniu własnem i doświadczeniu, umyślił ułożyć i wydać drukiem nowy elementarz obejmuiący w sobie naukę czytania, wymawiania i pisania iak najzgodniej z głównemi zasadami naszego ięzyka. W elementarzu tym dotychczasowy porządek liter stósownie do podobieństwa lub odmienności ich brzmienia, będzie całkiem zmieniony a syllabizowanie opuszczone, bo od poznania liter najprościej brzmiących iakiemi są samogłoski, przystąpią zaraz dzieci do czytania syllab tak najwłaściwszym porządkiem ułożonych, przez co się nauczą dobrze rozpoznawać i wymawiać nie tylko spółgłoski poiedyncze, ale i złożone czyli spólnie wzięte a maiące poiedyncze i nieco od pierwiastkowego odmienne brzmienie. Potem dopiero poda się abecadło nowego układu, w którem litery poiedyncze i złożone najprostszym i iednostajnym sposobem zostaną nazwane. Rodzice i opiekunowie, życzący sobie aby tenże P. *Sierociński* doświadczał z ich dziećmi nowego elementarza i nowej metody początkowego czytania, raczą się zgłaszać do mieszkania iego przy ulicy Nowy-świat w pałacu X. *Sapieżyny*, przed dniem 10 List: r. b.

Okolnik Cesar: Królew: Gubernjum Galicyjskiego. Względem dozwolonego przez N. Pana powrotu do C. K. Państw, wyszłym do Królestwa Polskiego, równie iak i tym wszy-

stkim poddanym Galicyjskim, którzy swój pobyt tamże bez pozwolenia przedłużali. Wypadki, przez które prawny porządek w Królestwie Polskiem obalonym został, spowodowały także mieszkańców Galicji do samowolnego tamże udania się, albo do bezprawnego przedłużenia pobytu swego w Królestwie wzbuntowaniu byłem. Z tego powodu, wydane zostały wezwania pod d. 30 Grudnia 1830 i 23 Lutego 1831. Doszło iednak do wiadomości N. Pana, że wielu z tych, którzy tym wezwaniom natychmiast niepowodowali się, i z swoiej nieobecności nie usprawiedliwili się, życzą sobie nazad do swoiej ojczyzny powrócić. N. Pan zawsze skłonny dla uwiedzionych, którzy do swoiego obowiązku powracaią; surowość prawa z najwyższej łaski łagodzić, raczył onym najwyższą uchwałą z d. 9 Pazd. r. b. powrotu do Państw Austrjackich pod następuiącemi warunkami dozwolić: 1) Każdy powracaiący w przeciągu iednego miesiąca, rachuiąc od dnia, w którym niniejsze obwieszczenie po pierwszy raz w Lwowskiej gazecie umieszczonem zostanie, to iest: od d. 18 Pażd: r: b: albo osobiście swoie przyszłe miejsce pobytu przełożonemu Cyrkułu wymienić, albo w tymże samym terminie u tegoż dokładnym sposobem wywieść się ma, że mu aż do owego czasu powrócić niepodobnem było. 2) Przeciw tym, którzy niniejszemu rozporządzeniu zadosyć uczynią, każde dalsze karne postępowanie, równie iak i wykonanie zapadłych iuż wyroków karnych za emigracją, iednak z zastrzeżeniem praw, z ląd dla trzecich osób przyrosłych, ustać maią. Maiątek wskutek takowego wyroku na skarb stanu zabrany, zwróconym zostanie od dnia udowodnionego powrotu. 3) Przeciw owym zaś, którzy rozporządzeniu, w pierwszym punkcie zawartemu, w postanowionym terminie zadosyć nie uczynią, istnące prawa w swej zupełnej mocy zastosowane być maią. 4) Równie też z osobami, które w C. K. wojsku, albo w służbie cywilnej zostawały, i które nieotrzymawszy ieszcze uwolnienia z C. K. służby, takową opuściły, i bez otrzymanego pozwolenia do Polski wyniosły się (emigrowały) i stosownie do wydanej odezwy nie powróciły, podług praw postąpić należy, a zatem takowe osoby do uławskawienia, w drugim punkcie wzmiankowanego żadnego prawa nie maią. 5) Na przybyłe na powrót osoby włożonym zostaie na przeciąg dwóch lat obowiązek, aby do odmienienia swego pobytu, uprzednio o pozwolenie kraiowego Gubernjum przez urząd Cyrkułowy prosiły. W razie opuszczenia doniesienia takowego, Gubernjum stosowne do okoliczności skaranie zarządzi. Co niniejszem wskutek dekretu wysokiej kancellarji nadwornej z d. 10 b. m. do liczby 23,045; do powszechnej wiadomości podaie się. — *We Lwowie d.* 15 *Października* 1831 *r.*

BIURO TŁOMACZEŃ redakcji i przepisywania na czysto, wszelkiego rodzaiu próśb i podań, w języku francuzkim i innych. Zakład ten który istniał dawniej pod Dyrekcją PP. Cochet i Gaiet, został na nowo otworzonym, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w Pałacu Potockich, dawniej Mokronowskich w mieszkaniu P. Gaiet w dziedzińcu.

Sprostowanie. W wczorajszym Kurjerze na pierwszej stronicy w 2gim przedziale w wierszu 14tym od dołu, zamiast „przywróconej" być powinno „przywróconych."

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Klicki Paw: oby: z Chorzczówki, Sędzimir Józef oby: z Krosnosielca, Rapacki Winc: oby: z Poniatowa, Baraniecki Xaw: b. Maior z Płońska, Czapska Roza: oby: z Płocka, Lelewel Prot oby: z Cygowa, Makomaski obyw: z Kułkowa, Tonakiewicz Fr: oby: z Lwowa, Swidziński Tytus obyw: z Klu-

dna, Landowska Roza: z Opola, Kochanowski Sal: oby: z Galinka, Kozłowski Jg: Kapit: z Końskich, Potkański Hiac: oby: z Makroszyna, Toll Maior z Kielc, Mościcki X. Professor i Melcer Aptekarz z Piotrkowa, Konjar i Halpert Salo: oby: z Wrocławia, Dzierzbicki Podpuł: z Wrocławka, Lipski Jg: Podpuł: z Chodcza, Wiernicki Kar: oby: z Jnowrocławia, Bergsohn Gabr: Bankier z Kalisza, Koenig Henr: kupiec z Hildburghausen, Brzozowski Zast: Podsędka z Poznania, Hirszberg Aug: oby: z Torunia, Kawiecka Józ: oby: z Płocka, Kaluszer Josek kupiec z Brodów, Zutrauer Abra: kupiec z Gdańska, Kuczborski Podsędek z Płocka.

DONIESIENIA.

Osoba znana z udzielania nauk w Szkołach Rządowych, maiąc chlubne świadectwa i mogąc przytem udzielać początki muzyki na fortepjanie; życzy sobie w Warszawie objąć obowiązek NAUCZYCIELA, RACHMISTRZA, RZĄDCY DOMU, lub zakładu. Potrzebuiący takowej osoby, raczy się zgłosić do Murgrabiego koszar Mirowskich tamże mieszkaiącego.

Podpisany będąc dzierżawcą 2ch cegielni Korytowszczyzna zwanych pod Nr 2313 położonej; uwiadamia, iż znaczną ilość nakopał gliny na szychty za znaczną summę i dzierżawę Dziedzidzce JW. Korytowskiej Pułkownikowej za rok 1830/31 z góry zapłaciłem, lecz dla wynikłych okoliczności fabryki prowadzić niemogłem; oprócz tego wiele na reperacją wyłożyłem. Przeto ktoby miał chęć wydzierżawienia, winien z podpisanym o wszystkie te pretensje umówić się. — Jakób Ulejski.

Skarogniady ZRZEBIAK ogierek, z gwiazdką małą na czole i prawe oko od uderzenia płaczące i napuchłe, zginął wyszedłszy z podwórza na ulicę. Kto takowego odprowadzi pod Nr 1048 przy ulicy Grzybowskiej, przyzwoitą otrzyma nagrodę.

OKULARY z futeralikiem czerwonym, w srebro oprawne zgubione zostały. Łaskawy znalazca raczy ie złożyć pod Nr 473 Jaskulskiemu za co prócz wdzięczności nagrodę ofiarnię.

W domu pod Nr 546 przy ulicy Długiej na przeciw kościoła XX. Pijarów, są do sprzedania KOCZYK lekki i BRYCZKA. Dowiedzieć się można w tymże domie w podwórzu u Slusarza.

Licytacja ruchomości po niegdy Teofilu Koppenstaedter Doktorze Medycyny kontynuowaną będzie dalej w Poniedziałek, to iest: dnia 31 b. m. i r. o godzinie 9 z rana w miejscu iak dawniej to iest przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nrem 411 gdzie ieszcze obrazy, reszta mebli i sprzętów, oraz suknie, pościel i bielizna wyprzedane będą.

Do wydzierżawienia PROPINACJA w Gurcach pod Warszawą, lecz bez wiatraka, iak to przez omyłkę w Kurjerach poprzedzaiących ogłoszono, także i para KONI karecianych rosłych, nglizowanych do sprzedania. Jnformacja w pałacu Hr. Paca przy ulicy Miodowej Nr 4 na 1szem piętrze.

OSTRZEŻENIE. Opiekun główny iako ojciec nieletnich swych dzieci, a Sukcessorów ś. p. Stefana Marjon właściciela kolonji Kaleń Nro 3 w Powiecie Stanisławowskim położonej, oraz wierzyciela różnych summ na dobrach Cybulino i Sierpc szlachecki w Woiewództwie Płockiem zahypotekowanych, ostrzega niniejszem, iżby nikt w żadne układy co do nabycia summ rzeczonych, a tem bardziej kolonji Kaleń niewchodził, bowiem kolonja ta li tylko tymczasowie w Administracją Józefinie Garnet byłej gospodyni ś. p. Marjona oddaną została, co w drodze processu teraz ze strony opieki rozpocząć się maiącego, rozstrzygniętem zostanie.
Jakób Edward Hermanowski.

Prawnie zaięte ruchomości, iako to: sukna dwa postawy, zegarki srebrne, komody, stoły, krzesła mahoniowe polìturowane, tu w Warszawie przy ulicy Nalewki Nr 2242 w d. 31 m. i r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą.
K. A. Garbolewski, K. T. C. W. M.

Wiadomo czyni: iż prawnie zaięte drzewo opałowe, to iest: olszowe i sosnowe w sztukach w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej na placu possessji Nr 3001 w szychtach pod Nr 42 i 48 położone, w dniu 31 m. i r. b. o godzinie 11tej przed południem przez publiczną licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze nie odstępnie płacić się maiące sprzedane zostanie. — Wincenty Martyński, Komornik T. C. W. M.

KAWALER umieiący iezyki, posiadaiący kaucją i świadectwa zaszczytne, życzy wejść w obowiązek Rzędcy domu pałacu lub Pisarza iakiej fabryki; wiadomość powziąść można w handlu Pana Pikulskiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nro 410.

W dniu 31 m. i r. b. o godzinie 9tej z rana, w domu przy ulicy Bednarskiej pod Nro 2687 położonym, sprzedawane będą przez publiczną licytacją za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze,

rozmaite ruchomości do pozostałości niegdy Jana Kruszyny należące, jako to: preejoza, srebro, miedź, meble, garderoba, bielizna, posciel i tym podobne przedmioty, a to na żądanie SSrów spadkodawcy i wskutku upoważnienia praesidji Try: Cy: tutejszego. O czem podpisany Rejent chęć kupna maiących niniejszem zawiadamia. — Cesław Kowalewski.

☞ FABRYKA ZAPAŁEK CHEMICZNYCH przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 615, sprzedaie tuzin flaszeczek czerwono lakierowanych po zł: 3, 10,000 zapałek po zł: 8, ieden tysiąc zł: 1. Poiedyńcze flaszeczki, tudzież flaszecki w pudełeczkach różno-farbnych lakierowanych, także po cenach stałych. Przez mocne i prędkie maczanie zapałek w flaszeczkach, zapalenie tychże z pewnością następuie. Fabryka zaręcza tylko za flaszeczki, które stemplem fabrycznym na osadzie matalowej koreczków są opatrzone.

Kto ma do pożyczenia na 1szą hypotekę domu w Warszawie 16,000 złp: niech się zgłosi do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

SZYLDY do SZYNKOW według przepisów Urzędu Municypalnego M. S. Warszawy, z blachy, czerwono lakierowane z napisem białym SZYNK PIWA i WODKI, po zł. 3, biało lakierowane z napisem czarnym SZYNK PIWA, po zł: 2 gr: 15, nabyć można w Fabryce wyrobów metalowych i lakierowanych przy ulicy Sto-Krzyskiej Nro 1337. — Do tejże fabryki potrzeba także kilku TERMINATOROW do handlu lakierni i innych warsztatów i pomocników lakierniczych.

☞ Gdy artykuły do CZEKOLADY wchodzące staniały, przeto mam zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, iż Czekolada tak u mnie w Fabryce przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1844 iako i w sklepie ubogich równie po cenie znižonej przedaie się, iak następuie: Sam kakao zł: 3, Czekolada zdrowia (sante) zł: 3 gr: 15, Czekolada cynamonka zł: 4, Czekolada z wanilją zł: 5 gr: 15, Masło kakao łut zł: 1 gr: 10. — *Tomasz Crosseto.*

LATARNIE KIESZONKOWE w formie PULJARESU, ozdobne i bardzo dogodne i inne wyroby, których zabrakło, ukończono znowu w Fabryce wyrobów metalowych i lakierowanych, można nabyć w fabryce i w składzie przy ulicy Miodowej Nr 491 za pomierną i stałą cenę. Obstalunki zaś na wszelkie wyroby z blachy, miedzi, cyny, bronzu i t. p. i reperacje i odlakierowanie takichže, a mianowicie odnowienia lamp bronzowych sposobem angielskim, przyjmuią się tylko w Fabryce przy ulicy Sto-Krzyskiej Nro 1337.

W dniu 12 b. m. przez służącą zabrane zostały następuiące rzeczy: 2 Łańcuchy, ieden Wenecki, 2gi Francuzki po 3 łokci maiące; Zegarek złoty damski pod spodem z niezapominajką; Pierścionek brylantowy ażur oprawny, przynim niebieska obrączka złota, wąż z turkusowemi oczkami w formie serca; Kluczyk złoty okrągły z kamieniami; Pierścionek złoty turkusowy, małemi brylancikami wysadzony; Pierścionek złoty z białą emalją; obrączka złota z turkusem; Obrączka złota z granatem; Obrączka złota mienięca się; Klamra złota w formie arfy z 4ma granatami; Klamra złota gładka do pereł; Igielnik i Naparstek srebrne wyzłacane; Szpilka złota okrągła; Szpilka złota czworograniasta, na czarnej emalji księżyc i akacja brylantowa wysadzona; Piórko od zębów z paciorek. Wszystkie te kosztowności znajdowały się w pudełeczku zwierzchu niebieskiem z kwiateczkami na szkle na 4 łapkach złotych na wierzchu wieczka napis Souvenier. Ktoby o takowych rzeczach miał iaką wiadomość, raczy donieść właścicielce pod Nr 498 przy ulicy Podwal i Kapitulnej, otrzyma nagrody złotych 100.

☞ Na Solcu pod Nr 2924 w domu JW. Ordynata Zamojskiego, iest złożone DRZEWO OPAŁOWE OLSZOWE w kłocach od 13 do 14 łokci długości, grubości zaś od 10 do 18 cali. Ktoby więc potrzebował takowego Drzewa, raczy się udać do podpisanego, w domu Nr 2929 na Solcu mieszkaiącego, a pewno go w sztukach zamowionych co do swej ilości, za mierną cenę nabędzie. —

Leon Klarfeld.

☞ W domu nowym przy ulicy Bielańskiej pod Nr 601 na dole, otworzoną została KAWIARNIA w apartamencie obszernym, gustownie umebłowanym, w której za pomierną cenę najlepsze napoie w każdym czasie przy dobrej usłudze mieć można; założycielka polecaiąc się szanownej publiczności ma zaszczyt zarazem donieść, iż dla uprzyiemnienia wieczornych zabaw trzy razy w tygodniu iako to: w Niedzielę, Wtorek i Czwartek koncerta odgrywane będą.

Krystyna Miller.

ZŁOTYCH 300 NAGRODY temu, który wykryie ślad sprawców kradzieży dokonanej w nocy z d. 19 na 20 b. m. w Karczmie nowej za miastem Błoniem przy szose położonej. Przedmioty skradzio-

ne furmanowi, wiozącemu takowe z Warszawy do Zgierza, są następuiące: 6 Postawów sukna białego z znakiem fabrycznym W. Fr. Zachert Zgierz; 2 postawy Dradedam białe, postaw sukna białego, postaw sukna granatowego w wełnie farbowanego, postaw szafirowego, 2 resztki granatowe ze znakiem J. F. Zachert Zgierz. Zawiadomienie w tym względzie przyjmuie się w składzie sukna Jana F. Zacherta przy ulicy Miodowej w pałacu Biskupów Krakowskich i w Kantorze fabrycznym Wilhelma Fr. Zacherta w Zgierzu.

Osoba w wieku statecznym z stanu kupieckiego, maiąca za sobą zapewniaiące rekommendacje, posiadaiąca ięzyk polski, francuzki i niemiecki, w rachunkach biegły i doskonały, życzy sobie miejsca do czegoby tylko kto chciał go potrzebować tu w Warszawie lub na prowincji; bąć do rachunkowości, bąć do uczenia wspomnionych ięzyków, bąć do zarządzenia domu iakiego, etc. Dowiedzieć się można u gospodarza w domu żółtym przy ulicy Królewskiej pod Nr 1067 naprzeciw ogrodu Saskiego.

FABRYKANT MASEK Jan Brodfiren, przy ulicy Piwnej Nro 108 donosi, że w iego składzie za mierną cenę są do nabycia rozmaite Damskie i Mezkie Maski, iako też Lalki i Głowy wypchane do włosów i t. p.

W mieście fabrycznem *Zduńskiej Woli*, obwodzie *Sieradzkim*, województwie *Kaliskiem*, przez śmierć obsiadłego tam Doktora zawakowało miejsce; wzywa się przeto niniejszym chęć i kwalifikacją maiących, aby się do Redakcji Kurjera Warszawskiego zgłosić raczyli, gdzie bliższą i zaspokaiaiącą odbiorą wiadomość. Dobrze urządzona Apteka, liczna w Obywateli okolica, brak w niej Urzędników zdrowia, są rękojmią dobrego powodzenia pragnącemu tam osiąść.

Żerom (Jerome) ma honor uwiadomić, że otworzył Restauracją na przeciw poczty pod Nr 377, gdzie przy rychłej usłudzę, i za tanie ceny wyborne wina i potrawy sprzedaie.

Odebrawszy w komis partją świeżego SUKNA w dobrych gatunkach które na postawy i na łokcie za bardzo niżką cenę nabyć można; niemniej prawdziwego RUMU Jamajka czyli Arak; zamierzyłem przytem wyprzedać w znižonej cenie różne Wina od kilkunastu lat wystałe, wytrawne i stare w wyborowych gatunkach, życzący raczy się zgłosić do kantoru przy ulicy Długiej Nro 550 obok Lasockiego, drugi dom od rogu placu Krasińskiego wchodząc w dziedziniec po lewej stronie gdzie sztachety żelazne. Tamże przyjmuie się prenumerata na różne OBRAZY litografowane i olejne za pomierną cenę.

Pod Nr 1854 ulicą Zakroczymska, iest do sprzedania DOROŻKA i KORPUS do poiazdu. Wiadomość w sklepie korzennym i win w tymże domu.

Uięty od 3ch dni zabłąkany WÓŁ, znajduie się w pałacu Myszkowskich u Pana Doranta. Właściciel gdy się niezgłosi w przeciągu 2ch dni, sprzedanym zostanie ten Wół.

Przy ulicy Nalewki w domu Kowalowa pod Nr 2240, przy bramie, nadszedł świeży transport KAWJORU ASTRACHANSKIEGO, który sprzedaie się za pomierną cenę.

☞ Potrzebna iest znaczna partia JĘCZMIENIA DWURZĘDOWEGO do kilku tysięcy korcy, chcący się zatem podjąć dostawy, na miejscu do Warszawy na większych lub mniejszych partjach, raczą się zgłosić względem zawarcia umów do Handlów korzennych przy ulicy Długiej pod Nro 557 przy ulicy Nowo-miejskiej Nr 167.

W sklepie ubogich złożono do wyprzedania partją bardzo dobrego wytrawnego WINA WĘGIERSKIEGO, butelka po zł. 5.

DONIESIENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO.

Ktoby miał do zbycia kilkaset sztuk SKOPOW nie zapaśnych w iakiejkolwiek wełnie raczy nadesłać opis cenę i gatunek i adres do Biora Informacyjnego.

Kuchmistrz doskonały, znany w Warszawie ze znaiomości swej sztuki, życzyłby znaleść miejsce w Warszawie, w kraiu, lub zagranicą.

Ktoby miał DOBRA o 3 do 6 mil od Warszawy odległe, do wypuszczenia w dzierżawę natychmiast na lat kilka w cenie od 6 do 10,000 rocznie, albo ktoby życzył oddać w Administracją te dobra do Sgo Jana zawieraiąc kontrakt dzierżawny na lata następne, raczy nadesłać warunki i opis dóbr do Biora naszego.

Dziś rano stopni zimna 2. Wczoraj w połdnie stopni ciepła 1.